

# Marcin Macuk & Krzysztof Zalewski, Cichosza (Legendy Polskie)

Po cichu  
po wielkiemu cichu  
idu sobie ku miastu na zwiadu  
idu i patrzu  
Na ulicach cichosza  
na chodnikach cichosza  
nie ma Mickiewicza  
i nie ma Miłosza  
Tu cichosza tam cicho  
szaro brudno i zima  
nie ma Słowackiego  
i nie ma Tuwima  
Po cichu  
po wielkiemu cichu  
idu sobie i idu i idu  
i patrzu i widzu  
W rękach w głowach cichosza  
w ustach w oczach cichosza  
nie ma samozwańców  
i nie ma rokoszan  
Tu cichosza tam cicho  
szaro brudno i śnieży  
nie ma kosmonautów  
i nie ma papieży  
Tu cichosza tam cicho  
i w ogóle nic ni ma  
wiosna to czy lato  
jesień albo zima